MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

TREŚĆ:

Nr. 12 Warszawa, dnia 17 stycznia 192? r.

Drukarnia M. S. Z. Nr. 751. 19.X.26. 9000.

P R Z E G L A D P R A S Y Z A G R A N I C Z N E J.

/B i u l e t y n c o d z i e n n y/

Nr. 12 Warszawa, dnia 17 stycznia, 1[illegible]

1. S P R A W Y P O L S K I E.

PRZEMOWIENIA MINISTRA ZALESKIEGO.

IZWIESTJA 14/I. Moskwicz w art. p.t. "Lekkomyślność" omawia ostatnie przemówienia min.Zaleskiego. W pierwszem swem przemównieniu minister oświadczył, że Polska gotowa jest natychmiast przystąpić do rokowań o pakt gwarancyjny z Z.S.R.R. W świetle tego przemównienia bardzo dziwnie brzmi ostatnia mowa min.Zaleskiego z 9/I. W tem przemównieniu, poświęconem podstawą polityki polskiej niema ani słowa, ani o pakcie gwarancyjnym, ani o gotowości Polski do rokowań. Minister Spraw Zagranicz. nie znalazł lepszego przykładu dla wykazania dążności pokojowej wobec Z.S.R.R. jak fakt podpisania traktatu ryskiego. Autor zapytuje jaki cel polityczny miało na względzie wystąpienie ministra? Zamiast, aby w sprawie stosunków polsko-sowieckich spojrzeć naprzód, minister zwrócił wzrok ku przeszłości. Zamiast mówić o normach przyszłych, mogących uregulować sprawy sporne i stworzyć rzeczywiście dobre stosunki, polski minister spraw zagr. mówił o normach przeszłych, które dalekie były nawet od obecnych stosunków między obu państwami. Jeżeli to uczyniono nie wypadkowo, to podobny zwrot od teraźniejszości ku przeszłości może oznaczać jeden z dowodów wahań poskiej polityki zagranicznej wobec Z.S.R.R. Lekkomyślność,z jaką polski minister spraw zagr. operował faktami politycznemi, może mieć poważne następstwa polityczne, w każdym razie nie w tym kierunku, w jakim ujawniały się w dyskusji sejmowej po pierwszym przemówieniu ministra.

IL SECOLO 13/I. Mowa wypowiedziana przed paru dniami przez min. Zaleskiego przeciw propagandzie niemieckiej, interpretowana jest w Berlinie jako niemiły manewr w celu powikłania układów paryskich. Wydano półurzędową notę w cierpkim tonie, która między innemi oskarża Polskę, że chce udaremnić układy z Francją, w sprawie twierdzy królewieckiej i popsuć stosunki między Berlinem a Kownem.

L'INDEPENDANCE BELGE 16/I. Przed kilku dniami p. Zaleski wypowiedział mowę, omawiając w głównych zarysach politykę zagraniczną Polski. Deklaracje te były bardzo wskazane, gdyż od pewnego czasu rząd i prasa niemiecka, korzystając z milczenia Polski, zaznaczyły konieczność rewizji granic polsko-niemieckich. P. Zaleski oznajmił, że jest wyrazicielem powszechnej opinji w Polsce, mówiąc że nikt się nie zgodzi na okupienie dobrych stosunków z Niemcami ceną rewizji granic. Deklaracje min. polskiego są kategoryczne. Niemcy postarały się interpretować tę mowę jako chęć wojny ze strony Polski, ale nikt na świecie nie wątpi, że to Niemcy są ofiarą psychozy wojennej, podczas gdy Polska pragnie tylko żyć w spokoju. Jednakże w Warszawie musi się brać pod uwagę zmiany polityki, zachodzące w Rosji, Litwie i Niemczech. Dlatego właśnie odrzuca się z oburzeniem propozycję zamiany korytarza Gdańskiego na Kłajpedę. Mowa ministra polskiego bardzo wyraźnie oświetli sytuację w Europie wschodniej i pozwoli mężom stanu w Paryżu działać ze znajomością rzeczy.

LIDOVE NOVINY 14/I w koresp. z Warszawy omawiają mowę p. min. Zaleskiego, wygłoszoną na posiedzeniu komisji sejmowej. Sejm jak i opinja publiczna bez zastrzeżeń pochwaliła w deklaracji ministra stanowcze podkreślenie pokojowości polityki polskiej i dążenie do zacieśnienia stosunków z Rosją sowiecką. Zwłaszcza koresp. podkreśla, iż min. Zaleski zdobył sobie konieczne oparcie w parlamencie, na które w swej dalszej pracy liczyć może. Panuje również zupełna zgoda między ministrem a parlamentem w ważnej sprawie a mianowicie że kwestja granic Polski jest raz na zawsze przesądzona i o ich zmianie mowy być nie może. Autor uważa, że polska dyplomacja musi przekonać opinję światową czemu stoi na tem stanowisku i niezbicie dowieść, że Pomorze jest ziemią rdzennie polską a Prusy Wschodnie krajem o ludności mieszanej a nie odwrotnie jak to głoszą Niemcy. Polskie stanowisko w zagadnieniach międzynarodowych ma więc ulec rewizji zwłaszcza jeśli chodzi o taktykę.

VENKOV 15/I. nawiązując do dwóch przemówień: min. Zaleskiego i Bucharina, pisze: Dzienniki polskie, omawiając deklaracje min. Zaleskiego w licznych artykułach zarzucają Anglji, że chce pozyskać Niemcy kosztem Polski. Również Bucharin mówił o zmianie niemieckiej polityki, która coraz bardziej skłania się ku zachodowi i jest skłonną przyłączyć się do antysowieckiego frontu. Nieufność tych panów w stosunku do Niemiec daje oczywiście w wyniku jakieś zbliżenie pomiędzy Warszawą a Moskwą. W ostatnich dniach przybył do Moskwy specjalny poseł polski p. Patek w celu rozpoczęcia rokowań o pakt gwarancyjny.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

THE TIMES 14/I. Kor. z Warszawy pisze, iż rekonstrukcja gabinetu została odłożona. Marsz. Piłsudski odmówił przyjęcia składanych na jego ręce dymisyj. Przewaga osobista marsz. Piłsudskiego nigdy nie była kwestjonowana. Różnice, które groziły jedności gabinetu były spowodowane indywidualnem niezadowoleniem z polityki tego czy innego ministerstwa. I tak np. min. Kwiatkowski był przeciwny utworzeniu komisji do badań kosztów produkcji. Jednak komisja rozpoczęła swe prace a minister pozostał na swem stanowisku. Poważniejszą była kwestja stosunku polityków wileńskich do planu zamiany korytarza na Litwę i Kłajpedę. Pozatem poglądy min. Meysztowicza na kwestję "Hromady" było całkowicie przeciwne polityce marsz. Piłsudskiego. Kor. pisze, iż obecnie pod zdecydowanem przewodnictwem marsz. Piłsudskiego kresom wschodnim poświęcona jest uwaga, której dotychczas odmawiano im w sposób krótkowzroczny.

THE MANCHESTER GUARDIAN 12/I. P. Czarnomski z Polskiego Biura Prasowego, nawiązując do art. wst. M.G. z dn. 10/I o porcie w Gdyni / por. Biuletyn prasowy Nr. 10/ pisze, że port Gdański nie jest wystarczającym dla wymogów eksportowych Polski. Polska miała do wyboru dwie alternatywy: albo zwiększyć pojemność eksportową Gdańska lub też wybudować nowy port. P. Czarnomski zapytuje dlaczego zdaniem autora cytowanego artykułu, stanowisko Polski jest nierozsądne? Czyżby dlatego, iż pragnie ona wprowadzić ułatwienia portowe i to na swem własnem terytorjum?

FRANKFURTER ZTG. 16/I. Kor. warszawski donosi, iż wielkie wrażenie wywarła w kołach sejmowych wiadomość o aresztowaniu trzech posłów białoruskich niepoprzedzonem wymaganą przez konstytucję prośbą o wydanie sądowi tych posłów. Widocznie rząd chce wymierzyć zdecydowany cios białoruskiej "Hromadzie", owej szybko rosnącej organizacji, której celem jest stworzenie niepodległego państwa ziem białoruskich po obu stronach dzisiejszej granicy. Zarzut komunizmu

w rzeczywistości jest niesłuszny, Hromada jest socjalistyczną. Taraszkiewicz jest socjalnym demokratą białoruskim, Rak i Wołoszyn są socjalistami niezależnymi.

2. ZAGADNIENIA OGOLNE.

ROZBROJENIE NIEMIEC.

THE MANCHESTER GUARDIAN 14/I. Kor. z Berlina pisze, iż według wiadomości tam nadeszłych, z dwóch problematów rozbrojeniowych mianowicie: produkcji materjałów wojennych i fortyfikacji na wschodniej granicy Niemiec - trudniejszym do rozwiązania jest ten ostatni. W Berlinie czują pewną urazę z powodu wysiłku rządu polskiego wpłynięcia na rokowania w Paryżu w duchu niekorzystnym dla Niemiec t.j. w duchu rozbicia możliwości porozumienia. Przesada, jakiej w kwestji tych fortyfikacji daje wyraz prasa polska oraz polonofilska prasa francuska wywarła bardzo złe wrażenie w Berlinie.

IL SECOLO 14/I. Kor. z Berlina pisze, że twierdza w Królewcu czterokrotnie została przez Niemców przebudowana, wzmocniona i rozszerzona. Nowy systemat fortyfikacji pozwala na silne koncentrowanie wojsk i z twierdzy obronnej Królewiec staje się podstawą działań ofenzywnych. Podług brzmienia traktatów pokojowych roboty powinnyby natychmiast być zniszczone, ale zapewnie to się nie stanie.

LE TEMPS 14/I pisze w art. wst., że obydwa komunikaty niemieckie, opublikowane za pośrednictwem ajencji Wolffa, zbudziły niepotrzebny niepokój i podejrzenia, choć z drugiej strony nie posiadają one żadnego znaczenia praktycznego. Niemcy są same sobie winne jeżeli napotykają na tyle trudności w swoich dyplomatycznych poczynaniach, gdyż nonsensem jest chcieć realizować politykę Locarno i Genewy w duchu reakcyjnego nacjonalizmu. Niemcy powinny prowadzić swoją grę otwarcie, wypełniać lojalnie swoje zobowiązania i nie fałszować słów ani faktów. Jeżeli okażą się rzeczywiście pokojowo nastrojonemi tak na wschodzie jak i na zachodzie, wówczas nie napotkają żadnych przeszków.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

LIETUVIS 13/I omawiając sytuację jaka się wytworzyła na Litwie po ostatnim przewrocie, pisze: wszyscy sąsiedzi państwa litewskiego, szczególnie zaś ci, którym najbardziej zależało na osłabieniu Litwy a nawet na jej zagarnięciu, obecnie przekonali się, że z dn. 17 grudnia r. u. niedołężna dotąd Litwa nagle odżyła i raptownie zawróciła od ścieżek międzynarodówki na drogę międzynarodową. Nic więc dziwnego, że sąsiedzi Litwy, widząc iż ich plany spełzły na niczem, podnieśli głowy i z zażartością zaczęli zwalczać nowoutworzony rząd Valdemarasa. Dalej analizuje dzien. stosunek mniejszości narodowych do nowego rządu litewskiego. Rosjanie są lojalni, gdyż najwięcej ucierpieli od bolszewików, Niemcy ostrożni, Polacy spospępnieli, mają po temu powód nielada, gdyż zostaną w niwsez obrócone ich rozległe plany. Pocieszają się jednak, że przyjdą lepsze czasy, a wówczas postawią znowu na swoim; żydzi również są przygnębieni co nie przeszkadza im jednak dążyć do odwetu. Tu dzien. przytacza jako przykład szerzenie przez mniejszość żydowską pogłosek o spadku waluty litewskiej oraz utrudnianie przez kupców i banki żydowskie operacyj finansowych. Dalej dzien. wyraża niezadowolenie z powodu stanowiska do rządu socjalistów, którzy chętnie pomagają elementom przeciwpaństwowym w szerzeniu niepomyślnych dla państwa litewskiego wiadomości. W końcu dziennik stwierdza, że miasta i dwory zajęły nieprzychylne stanowisko do rządu Valdemarasa, wieś zaś przeciwnie jest z niego zadowolona i wierzy w lepszą przyszłość Litwy.

3. N O T A T K I I I N F O R M A C J E.

IZWIESTJA 13/I., zamieszczają notatkę o przyjeździe do Moskwy nowomianowanego posła polskiego p. Patka oraz fotografję posła.

IL SECOLO 12/I. wiadomość o podróży węgierskiego prezesa miniśtrów do Rzymu wywołała niezadowolenie w Belgradzie, gdyż przypuszczają tam, że Bethlen podpisze traktat przyjaźni. Półurzędowy "Budapesti Hirlap" pisze, że ponieważ stała się aktualną kwestja dójścia do Adrjatyku we Fiume, trzeba przedewszystkiem zapewnić sobie tranzyt przez Chorwację, której przywódcy nienawidzą jednakowo Włochów i Węgrów.

PRASA TURECKA informuje: specjalna komisja powołana do wydania opinji co do pożyteczności utworzenia w porcie konstantynopolskim wolnej od cła strefy, wypowiedziała się w zasadzie za koniecznością tej reformy. Kwestja ustalenia miejsca tej strefy oraz szczegóły organizacyjne będą stanowiły przedmiot dalszych badań w łonie samego rządu.

IL SECOLO 11/I. Depesza z Budapesztu donosi, że rząd sowiecki powołuje pod broń roczniki od 1903 do 1893 r. Wiadomość ta wywołała wielkie wrażenie w Rumunji, gdzie wszyscy zapytują przeciw komu mobilizuje się Rosja? i czy rzeczywiście przygotowuje się na wiosnę nieunikniona wojna, o której głoszą dzienniki rosyjskie. Aby zapobiec niespodziankom, Rumunja i Polska umacniają swe granice. Jednakże, jeśli się czyta między wierszami gazet rosyjskichę zdaje się, że terenem przyszłej wojny będzie Wschód.

VOSSISCHE ZTG. 12/I. Były senator Gerth pisze o administracyjnym podziale przyszłych Niemiec zmodernizowanych. Nie będzie już państw dzielnicowych; będą tylko prowincje i równorzędne z prowincjami wielkie miasta. Takiemi autonomicznemi miastami mają się stać: Berlin, Hamburg, Wiedeń i Gdańsk. Właśnie przyznanie Wiedniowi i Gdańskowi takiego stanowiska znacznie przyspieszy ponowne przyłączenie się Austrji i Gdańska do Niemiec.

THE DAILY TELEGRAPH 14/I podaje zaprzeczenie Reutera pogłoski, która się ukazała w niektórych pismach angielskich, jakoby minister Skirmunt miał ustąpić z zajmowanego dotychczas stanowiska.

THE TIMES 13/I zamieszcza długi art. o rozwoju lotnictwa niemieckiego w 1926 r. oraz o projektach budowy nowych linji lotniczych w r. 1927.

LIETUVOS ZINIOS donosi dn. 13/I o demonstracji z dn. 10/I komunistów niemieckich w Berlinie przed poselstwem litewskiem. 100 policjantów pilnowało porządku.

RYTAS 13/I donosi o nowej demonstracji przeciwlitewskiej w Berlinie dn. 12/I.

-:-:-:-:-:-:-:-